

NASZE SPRAWY SPRAWKI

Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
w Błoniu

Czerwiec 2011
Numer 9 (13)

Nasza szkoła i Dni Błonia
(czytaj str. 12)



Wakacje tuż... tuż...



Gazetka szkolna przygotowana w ramach realizacji projektu
„Myślę, poznaję, tworzę – Korczakowska Akademia Rozwoju”
współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

POWITANIE

Serdecznie witam drogich Czytelników naszej gazetki szkolnej „Nasze sprawy i sprawki”!

Już za ponad dwa miesiące będziemy mogli powiedzieć „Witaj szkoło”, ale podczas oczekiwania na to wydarzenie zapraszam do lektury czerwcowo-wakacyjnego numeru.

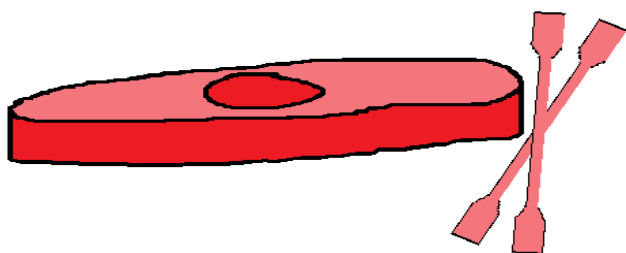
Obiecuję, że na pewno dowiecie się od nas, co nauczyciele i uczniowie naszej szkoły robili podczas tegorocznych Dni Błonia, przeczytacie ciekawy wywiad z Panią Dyrektorką Aldoną Cyranowicz, a także zapoznacie się z recenzją bardzo interesującej gry komputerowej.

Na pewno podczas czytania nie będziecie się nudzić. Materiał przygotowany przez naszych redaktorów jest zawsze dopasowany do tego, co lubicie, co robicie i co się dzieje.



Jeszcze raz serdecznie zapraszam do lektury i życzę udanych wakacji! ☺

Redaktor naczelny:
Adam Rozenek (5a)



wydarzenia



Akcja!!!

Sprzątamy nasz świat!

W kwietniu wspólnie z klasą 4d i 6a pod wodzą pani Irenki Tekieniewskiej, pani Marioli Siedleckiej i pani Małgosi Czarneckiej – Jaśkiewicz wyruszyliśmy na sprzątanie naszych błońskich stawów.



Zebraliśmy sporo śmieci, które pozostawili po sobie bezmyślni turyści (?)

Mamy nadzieję, że to będzie ostatnie sprzątanie, bo już nikt nie pozostawi po sobie nawet najmniejszego papierka, a wędkarze będą mogli złowić ogromne ryby! ☐

Rysunki: **Adam Rozenek**

Tekst i zdjęcia: **Uczniowie klasy 5a**



Lato, lato, lato czeka....

Z Panią Dyrektorką **Aldoną Cyranowicz**
rozmawia **Adam Rozenek**

- Witam Panią Dyrektorkę, przyszedłem przeprowadzić wywiad, którego tematem jest „Lato w Mieście, czyli działania Stowarzyszenia dla ucznia”. Na początku chciałbym się zapytać, jak powstało Stowarzyszenie?

- Nasze Stowarzyszenie powstało trzy lata temu. Zostało zarejestrowane w sądzie i od tego czasu działa, zdobywając fundusze na różne projekty służące rozwojowi uczniów.

- Jak Pani traktuje pełnioną przez siebie funkcję? Czy łatwo być jednocześnie dyrektorem, prezesem Stowarzyszenia „O Uśmiech Ucznia” i jeszcze na każdym kroku walczyć o fundusze zewnętrzne dla dobra dzieci?

- Nie jest to łatwe, ale możliwe, jeśli jest się dobrze zorganizowanym.

- Skąd się wzięła nazwa Stowarzyszenia „O Uśmiech Ucznia”? Kto ją zaproponował?

- Pamiętam, że na początku nie mogliśmy się zdecydować. Padły różne propozycje, wreszcie ktoś – nie pamiętam kto – poddał pomysł obecnej nazwy. Wszystkim się ona spodobała i tak zostało.

- Jak Pani wspomina prowadzenie pierwszego „Lata w mieście” finansowanego z funduszy unijnych?

- Pierwsze „Lato...” z pieniędzy zewnętrznych odbyło się w naszej szkole w ubiegłym roku, wówczas też były organizowane trzy turnusy. Nie



było to łatwe, był to w ogóle pierwszy nasz projekt finansowany ze środków unijnych. Wiąże się z tym konieczność wypełniania bardzo dużej liczby dokumentów. Pamiętacie, że musicie podpisywać różne pisma, Wasi rodzice też są proszeni o składanie podpisów. Dosyć to wszystko skomplikowane, zwłaszcza na początku. Teraz mamy już większe doświadczenie, więc wydaje się, że będzie łatwiej.



- Jak Pani sądzi, co się uczniom najbardziej podoba w projekcie „Lato w mieście”? Dlaczego zawsze towarzyszy mu takie wielkie zainteresowanie?

- Najpierw powiem, dlaczego projekt podoba się Waszym rodzicom. Są zadowoleni z tego, że mogą bezpiecznie zostawić dzieci na prawie cały dzień pod fachową opieką



pracowników szkoły, a do tego są pewni, że dzieci spędzą ciekawie czas. Nie jestem pewna, co najbardziej podoba się uczniom. Wiele osób cieszy się na pewno, że będzie możliwość pojechania na basen. Myślę, że jeszcze więcej osób będzie zadowolonych, na przykład z wyjazdu do Centrum Nauki Kopernik, bo jeszcze wiele dzieci tam nie było. Prawie codziennie będą odbywały się różne ciekawe wycieczki. Jestem przekonana, że uczestnicy półkolonii będą bardzo zadowoleni.

- Jeszcze jedno, bardziej osobiste pytanie: jak Pani najczęściej spędzała wakacje, gdy była Pani dzieckiem?

- Jak ja chodziłam do szkoły, nie brałam udziału w akcji „Lato w mieście”. W ogóle takiej akcji wtedy nie było. Od pierwszej klasy wyjeżdżałam na dwu- lub trzytygodniowe kolonie albo z rodzicami na wczasy. Byłam harcerką, jeździłam więc też na obozy harcerskie. Udało mi się w ten sposób zwiedzić wiele ciekawych miejsc i poznać interesujących ludzi, z którymi później przez wiele lat korespondowałam.



- Ma Pani jakieś marzenia związane z „Latem w mieście” w naszej szkole?

- Na pewno chciałabym, aby się wszystko udało i żeby wszyscy byli zadowoleni. Mam nadzieję, że będzie piękna pogoda i nie wydarzy się nic nieprzewidywalnego.

- Dziękuję uprzejmie Pani Dyrektor za wywiad dla naszej szkolnej gazetki.

Z Panią Dyrektorem **Aldoną Cyranowicz**
rozmawiał **Adam Rozenek**

ZDJĘCIA: Mariola Siedlecka

Na zdjęciach:

Nr 1 : Pani Dyrektor podczas organizowanej przez Stowarzyszenie „O Uśmiech Ucznia” I Powiatowej Mini Paraolimpiady (patrz artykuł i zdjęcia na str.14).

Nr 2 – 5 : Podczas wycieczek organizowanych w 1. turnusie „Lata w mieście 2010”:

nr 2: Na rancho w Badowie Górnym;

nr 3: W Toruniu;

nr 4: Na basenie w Sochaczewie;

nr 5: Na placu zabaw w Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie.

WERNISAŻ WYSTAWY „TO LUBIĘ!”

„Szukać i znaleźć – to najwyższe napięcie i najwyższe zadowolenie, jakie może dostarczyć życie”
Karel Čapek

We wtorek 24 maja o godz. 10.00 w Centrum Kultury w Błoniu odbył się wernisaż wystawy „TO LUBIĘ”. Wystawę tę zorganizowała pani Irena Tekieniewska.



Uroczystość

otwarcia poprowadził dyrektor artystyczny CK – p. Dariusz Sitarski. Wsparła go p. Bożena Szymczak – kierownik ds. artystycznych.

Przybyli na niego dyr. naszej szkoły p. Aldona Cyranowicz, dyr. Zespołu Szkół Ogrodniczych i Spożywczych – p. Stefan Ziubiński, sekretarz gminy Błonie: p. Przemysław Kubicki, nauczyciel SP2: p. Iwona Różycka i nauczyciel ZSOiS – p. Jagoda Sowińska.

W wernisażu wzięli czynny udział uczniowie z klasy 4d, 5c z naszej szkoły oraz grupa uczniów z ZSOiS.

Uczniowie, którzy prezentowali swoje zainteresowania to:

Michał Domański, Monika Gawart, Staś Glinka, Julia Góral, Natalia Jakuszko, Zuzia Juszcak, Kasia Klewek, Ola Kucharska, Małgosia Maciąg, Natalia Mika, Agata Niedzińska, Karolina Ołdak, Hubert Ploch, Laura Ploch, Natalia Pływaczewska, Tamara Rochalska, Adam Rozenek, Karolina Siedlecka, Patrycja Smolarska, Aleksandra Stacewicz, Jakub Stacewicz, Marta Tekieniewska, Sandra Trzcińska, Olga Warmińska, Zuzia Włodek, Kinga Ziemska oraz nauczyciele: p. Iwona Różycka, s. Ryszarda, p. Jagoda Sowińska i p. Aneta Stępnia.

Prace były prezentowane od 24 do 30 maja.



Ogromne podziękowania za pomoc składamy mamie Tamary – pani Monice Maciejewskiej! Wystawa była super!

Tekst i zdjęcia: **Mariola Siedlecka**

ŻYJCIE NAM STO LAT!

CZYLI JAK ŚWIĘTOWALIŚMY DZIEŃ MAMY I TATY



Jesteś wciąż, wciąż jesteś blisko.

Odkąd tylko pamiętam, jesteś Ty.

*Moja Mamo kochana, bawisz, uczysz, pomagasz,
swym uśmiechem rozjaśniasz świat!*

Dnia 26 maja o godz. 18.00, jak co roku, powitaliśmy w naszej klasie nasze Mamy i Tatusiów. Program artystyczny był naszym pomysłem, a przygotowaliśmy go z pomocą naszej pani wychowawczynie.

Po zaprezentowanym układzie tanecznym oraz przedstawieniu słowno – muzycznym, składając Rodzicom życzenia, wręczaliśmy im samodzielnie przygotowane upominki.

Był czas również na konkursy i wesołe zabawy. Uroczystość zakończyliśmy słodkim poczęstunkiem. Takie święto jest jednym z najprzyjemniejszych w roku i dobrze, że mogliśmy je spędzić razem. □

Tekst i zdjęcia: **Uczniowie klasy 5c**

NASZA TWÓRCZOŚĆ

Karolina Siedlecka

W OGRODZIE BABCI

W ogrodzie mojej babci
Rosną grusze i czereśnie.
Szkoda, że na ich owoce
Jest jeszcze bardzo wcześnie.

Kiedy tylko przyjdzie pora,
Pójdę zrywać je garściami.
Mama weźmie duży koszyk.
Tata także będzie z nami.

I w te owocowe zniwa
Nie zabraknie mego brata.
Przyobrani czereśniowo,
Poszukamy baśni świata.

A w tym owocowym świecie
Wszystkim zdrowo i radośnie.
Jedz owoce i warzywa,
To rodzinna więź urośnie!



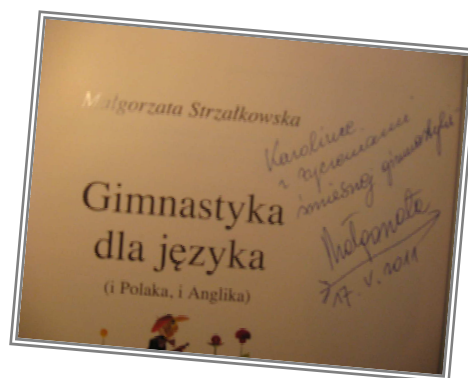
(Pisane w styczniu 2011 r.)

Rys. **Adam Rozenek**

Dzień dobry, pani Małgorzato!

W dniu **17 maja** gościła w naszej szkole
Pani Małgorzata Strzałkowska
– autorka książek dla dzieci i młodzieży.

Byłyśmy obecne na tym spotkaniu.



Pani Małgorzata odpowiadała na nasze pytania. Wszyscy byli ciekawi, jaką jest osobą i co lubi najbardziej. Czytała nam ze swoich książek wierszyki łamiące języki i ćwiczyła z nami wymowę.

Dla zabawy szybko mówiła i trzeba było to odszyfrować. Było bardzo śmiesznie i wesoło. □

Tekst i zdjęcie: **Dorota Szklarska i Karolina Siedlecka**



Kto jest podobny do Miziołka?



W dniu **6 czerwca** przywitaliśmy w szkole panią **Joannę Olech** – pisarkę i ilustratorkę książek dla dzieci i młodzieży, autorkę znanej nam „**Dynastii Miziołków**”, której fragmenty zawarte są w podręcznikach szkolnych. Dowiedzieliśmy się, że pani Joanna ukończyła Akademię Sztuk Pięknych, że nie ma szkół kształcących pisarzy, że pisarzem można zostać, nawet mając tylko 7 lat i że pisarz może robić błędy ortograficzne. Pani Joanna swoje książki najczęściej pisze w łóżku i właśnie przed snem wymyśla fabuły swoich powieści.

Pani Joanna wymyślała nam różne ciekawe zagadki – na przykład: *Który z chłopców podobny jest do Miziołka?*

Spotkanie było bardzo ciekawe i wiele się z niego nauczyliśmy. □



Tekst: **Karolina Siedlecka**

Zdjęcia: **Mariola Siedlecka**

Spotkania autorskie odbywały się w ramach projektu „Korczakowska Akademia Rozwoju” realizowanego przez Stowarzyszenie „O Uśmiech Ucznia” współfinansowanego przez Unię Europejską.

WYDAJEMY WŁASNĄ KSIĄŻKĘ!

POWIATOWY KONKURS CZYTELNICZY
W CENTRUM KULTURY W BŁONIU

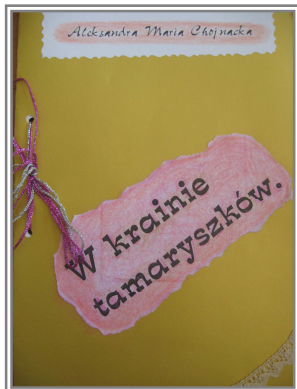
Tekst i zdjęcia: Aneta Domuracka

W X już edycji konkursu wzięło udział 214 uczestników z powiatu warszawskiego - zachodniego. Honorowy patronat nad konkursem objął starosta powiatu - p. Jan Żychliński i burmistrz Błonia - p. Zenon Reszka. Finał odbył się po raz pierwszy w pięknej Sali Centrum Kultury w Błoniu. Wcześniejsze edycje odbywały się w Ośrodku Kultury „Poniatówka”.

Do tej pory w konkursie „Wydajemy własną książkę” wzięły udział 932 osoby, które napisały 849 książek. W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział 9 szkół podstawowych i 4 gimnazja. Napłynęło 189 książek. Najwięcej - ze szkoły w Ożarowie Mazowieckim (74 uczestników), z Zaborowa - 36 uczestników, z Leszna - 22, z SP1 w Błoniu - 19, z Kampinosu - 17, z SP2 w Błoniu - 14, z Płochocina - 12, z Bieniewic - 11 oraz z Ołtarzewa - 9.

Prace były oceniane w kategorii edytorskiej, literackiej i plastycznej.

Najpiękniejsze otrzymały tytuł złotej i srebrnej książki.



Na zdjęciu: Okładka książki
A. M. Chojnackiej.

Uczniowie z naszej szkoły otrzymali nagrody:

NAGRODA SPECJALNA W KATEGORII LITERACKIEJ:
ALEKSANDRA MARIA CHOJNACKA (kl. 5b)

**WYRÓŻNIENIA W DWÓCH KATEGORIACH LITERACKIEJ I
PLASTYCZNEJ:**

Karolina Siedlecka (kl.3b)
Weronika Wadecka (kl. 5c)
Karolina Odziemczyk (kl. 6c)

WYRÓŻNIENIE W JEDNEJ KATEGORII PLASTYCZNEJ:
Aleksandra Walicka (kl. 2b), Diana Lech (kl. 2d), Jakub Szymański (kl. 2e), Dorota Szklarska (kl.3b), Adam Hetmański (kl. 3d), Sylwia Jagodzińska (kl. 4a), Paulina Kadłubaj (kl. 4a), Weronika Majewska (kl. 4a)

DYPLOMY ZA UDZIAŁ OTRZYMALI:
Piotr Borowski (kl. 3a) i Bartek Zuchara (kl.4a)



Na zdjęciu: Książki uczniów SP2 wykonane
na tegoroczny konkurs czytelniczy
„Wydajemy własną książkę”.

Wyruszamy na południe Polski!

Tekst: Dorota Szklarska

Zdjęcia: Zbigniew Rozenek

W dniach 7 – 10 czerwca razem z uczniami klas trzecich byłam na zielonej szkole w Krakowie, Ojcowie i Wieliczce.



I. Pierwszego dnia po wielogodzinnej podróży dojechalismy do **Wieliczki**.

Tam zwiedzilismy kopalnię soli. Zeszliśmy na

dół i zwiedzaliśmy stare wyrobiska. Słuchaliśmy ciekawych opowieści przewodnika o historii kopalni. Wieczorem dojechalismy do Krakowa. Spaliśmy w nowoczesnym hotelu.

II. Drugiego dnia byliśmy gośćmi smoka wawelskiego.

Zwiedzaliśmy zamek na Wawelu, krypty królewskie, sarkofag Ś. P.

Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i jego żony Marii.

Słuchaliśmy hejnału z Wieży Mariackiej.



III. Trzeciego dnia pojechalismy do **Ojcowa**.

Zwiedzaliśmy zamek w Pieskowej Skale i Ojcowski Park Narodowy, gdzie znajduje się Maczuga Herkulesa.



IV. Ostatnim punktem naszej wycieczki były **Tarnowskie Góry**. Zaczęliśmy naszą wycieczkę od

kopalni i kończyliśmy na kopalni. Tym razem była to kopalnia srebra. Zwiedzaliśmy muzeum z ciekawymi eksponatami.

W kopalni

podziemną rzeką płynęliśmy łódkami. Był to też dzień powrotu do domu.



Przyjechalismy do Błonia zmęczeni, ale zadowoleni. Może za rok też będzie podobna wycieczka. Już nie mogę się doczekać.

□

A my na północ!

Tekst: Weronika Wadecka, Monika Gawart, Aleksandra Kozłowska, Tamara Rochalska
Zdjęcia: Mariola Siedlecka

W dniach 7 – 10 czerwca byliśmy na zielonej szkole w Łebie.

I. 7 czerwca o godzinie 7.20 razem z **klasą 4d** wyjechaliśmy sprzed szkoły na zieloną szkołę do Łeby. Jechaliśmy 11 godzin.

Po drodze zatrzymaliśmy się w **Golubiu Dobrzyniu** na zwiedzanie nawiedzanego zamku. Niestety, duch Anny Wazówny nie



chciał nas nastraszyć, ale i tak wycieczka nam się podobała. W komnacie życzeń każdy pomyślał życzenie, które miało się

spełnić w najbliższym czasie. W dalszą podróż wyruszyliśmy o godz. 12.00. Do Łeby dojechaliśmy o godz. 18.00. Po obiadokolacji poszliśmy na długi **spacer po plaży**. Cztery uczennice klasy Vc napisały wielki napis „SOS” na piasku.



Już po zachodzie słońca oglądaliśmy **Księżyc przez teleskop**. Na koniec wszyscy zmęczeni, ale zadowoleni, poszliśmy spać. □

Weronika Wadecka

II. Drugiego dnia zielonej szkoły odbyła się **wycieczka na ruchome wydmy**, a przede wszystkim na najwyższą z nich – Górę Łacką. Wyczerpując wszystkie siły, przeszliśmy 15 kilometrów!

Ale to nie koniec - po południu odbył się **rejs statkiem**. Niestety padało, ale dzięki temu mogliśmy przeżyć prawdziwą burzę na morzu! Wieczorem była długa, szalona **dyskoteka** do... godz. 22.30. □

Monika Gawart





III. Trzeciego dnia pojechaliśmy do skansenu wsi słowińskiej na obszarze Słowińskiego Parku Narodowego. Zwiedzaliśmy

chaty i budynki gospodarcze dawnych mieszkańców tych terenów. Oglądaliśmy dom Alberta Klücka. Po południu zwiedzaliśmy Łebę oraz kupowaliśmy pamiątki i upominki.



Wieczorem zaś byliśmy w gospodarstwie agroturystycznym w Nowęcinie. Tam jeździliśmy bryczką, na koniu w siodle, bawiliśmy się na placu zabaw, a przede wszystkim było ognisko z kiełbaskami, przy którym wesoło bawiliśmy się, śpiewając znane nam piosenki ogniskowe. Po powrocie do Łeby, ciemną nocą, przy świetle latarek, byliśmy nad morzem na pożegnalnym spacerze. □

Aleksandra Kozłowska

IV. Ostatniego dnia zielonej szkoły, 10 czerwca, w piątek około godz. 8.00 rano, wyruszyliśmy z ośrodka „Chemar 2” i pojechaliśmy w stronę Gniewu. Jechaliśmy dość szybko, czas miło nam upływał.

Zamek w Gniewie nazywają „żywym zamkiem”, ponieważ ciągle przyjeżdżają tu nowi turyści, są tu remonty i różne wydarzenia, np. turnieje rycerskie. Oglądaliśmy w nim obraz bitwy pod Grunwaldem, wysłuchaliśmy głosu ducha komtura krzyżackiego i byliśmy w kaplicy pw. Świętych Huberta i Jerzego.

Po zwiedzaniu przyszedł czas na pamiątki i upominki.



Gdy doszliśmy do autokaru, okazało się, że pana kierowcy nie ma! W końcu pan kierowca się znalazł i pojechaliśmy dalej. Po drodze zatrzymaliśmy się na przystanku przy autostradzie. Stały tam automaty z kawą, sokami i batonami. Nagle nadjechały dwie inne wycieczki i rzuciły się na automaty, które trochę popsuli. Dzięki temu dostałam dwa batony w cenie jednego. Jestem prawdziwą szczęściarą! Około godz. 19.30 zajechaliśmy przed szkołę. Wszyscy pożegnali się i rozeszli do domów.

Ta zielona szkoła była najwspanialsza ze wszystkich! □

Tamara Rochalska

HUMOR WAKACYJNY

Grupa turystów błądzi po górach, a tu ani śladu człowieka, ani nadziei na nocleg.

- Mówił pan, że jest najlepszym przewodnikiem po Tatrach!

- denerwuje się jeden z uczestników wycieczki.

- Zgadza się, ale to mi już wygląda na Bieszczady! ☺

Jak świętowaliśmy Dni Błonia?

Tekst: **Karolina Siedlecka**

Zdjęcia: **Mariola Siedlecka**

W dniach 11 – 12 czerwca, tuż po swojej zielonej szkole, uczestniczyłam w Dniach Błonia. W sobotę nauczyciele z naszej szkoły organizowali zabawy dla dzieci: malowanie buzi, robienie ogromnych baniek mydlanych, wykonywanie bransoletek i naszyjników z koralików, rozpoznawanie za pomocą dotyku różnych przedmiotów i wiele innych.

Na scenie występowały dzieci z klas młodszych, które brały udział w zajęciach muzycznych prowadzonych przez panią Asię Marciniak, a także uczniowie klasy piątej b, którzy pięknie śpiewali. Występy ogromnie mi się podobały.

Poza oglądaniem występów można było zjechać na trzech zjeżdżalniach: zwykłej, ogromnej z wyjątkowo atrakcyjnym zjeżdżaniem oraz na zjeżdżalni z oryginalnymi przejściami.

Było można też poskakać, na przykład na trampolinie oraz poruszać się na wodzie i wcale nie być mokrym.

Dużą atrakcją były gofry z bitą śmietaną i owocami, które kojarzyły mi się z wakacjami i z morzem. Można było zjeść też kielbaskę, a nawet frytki.

Straganów, przy których dzieci mogły kupić sobie jakąś zabawkę, było mnóstwo. Kusiły kolorami i dźwiękami.

Na zakończenie Dni Błonia w niedzielę tuż po godzinie 22.00 był niesamowity pokaz sztucznych ogni. Przypomniało mi się powitanie Nowego Roku, ale teraz było dużo lepiej oglądać, bo była wcześniejsza pora, a także nie marzły ręce i nogi.

Wspominam te Dni Błonia z ogromną radością! □



Wieści ze Świetlicy „O Uśmiech Dziecka”

Tekst i zdjęcia: **Karolina Dybalska, Małgorzata Nowacka**

Maj to jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku... Słońce przygrzewa już całkiem mocno, dni stają się coraz dłuższe, wokół jest już kolorowo, pachnie bzem i konwaliami. **Podopiecznym Świetlicy „O Uśmiech Dziecka” miniony miesiąc upłynął pod znakiem zajęć z cyklu „Dbam o swoje zdrowie i bezpieczeństwo”.**

Dzięki współpracy ze strażakami **Ochotniczej Straży Pożarnej w Błoniu** w sobotnie przedpołudnie, 7 maja, dzieci wzięły udział w krótkim szkoleniu przeciwpożarowym, podczas którego dowiedziały się, jak prawidłowo postępować w razie wybuchu pożaru, przećwiczyły wzywanie jednostek straży oraz udzielanie pierwszej pomocy w przypadku oparzeń. Po jego zakończeniu każdy otrzymał pamiątkowy certyfikat oraz "przypominajkę" z



najważniejszymi informacjami.

Dodatkowo strażacy zaprezentowali nam posiadany w jednostce sprzęt ratowniczo - gaśniczy oraz opowiedzieli o swojej pracy. W czasie zajęć chętni mogli wejść do każdego wozu



bojowego (a nawet na dach jednego z nich), poczuć, ile waży butla powietrzna, rozwinąć odcinki, poleżeć na desce ratunkowej oraz wczuć się w rolę strażaka próbując zbić pachołki strumieniem wody. Podopieczni rozwiązywali również "strażacką krzyżówkę" oraz wskazywali główne zadania straży pożarnej. Później

wspólnie bawiliśmy się w zabawy ruchowe. Niestety, chłodny wiatr oraz złe wróżące chmury sprawiły, że planowany grill odbył się już na podwórku w okolicy siedziby Świetlicy. Po całym dniu wrażeń kiełbaski znikwały w mgnieniu oka. Do domów wszyscy wracali zmęczeni, ale szczęśliwi...

Pod koniec maja ponownie zaprosiliśmy do naszej siedziby na warsztaty **ratownika medycznego** – panią Agnieszkę Gruca.

Tematem zajęć było udzielanie pierwszej pomocy osobie nieprzytomnej. Pani Agnieszka wyjaśniła nam, jakie czynności należy podjąć w przypadku udzielania pomocy osobie nieprzytomnej np. wielokrotnie

powtarzała, że najważniejsze jest nasze bezpieczeństwo i zdrowie oraz wyjaśniła, czym jest resuscytacja krążeniowo - oddechowa (już samo słówko sprawiło niektórym wiele trudności). Po krótkim wykładzie nadeszła pora na zajęcia praktyczne. Każdy z podopiecznych miał możliwość udzielenia pierwszej pomocy osobie nieprzytomnej – naszym fantomem była sympatyczna pluszowa żaba, która dzielnie znosiła wszystkie uciski klatki piersiowej. Oprócz wykonywania masażu serca nauczyliśmy się też, jak należy ułożyć osobę nieprzytomną w pozycji bocznej ustalonej. Na zakończenie zajęć każdy otrzymał zaświadczenie o odbytym szkoleniu pierwszej pomocy.

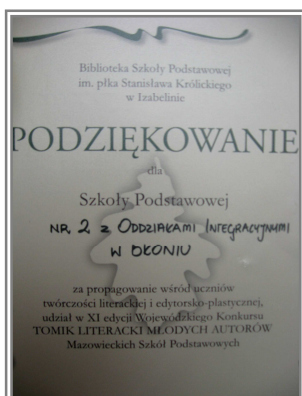
Mamy nadzieję, że uzyskana na warsztatach wiedza nigdy nie przyda się naszym podopiecznym... □



Tomik Literacki Młodych Autorów - 2010/11

Tekst i zdjęcia: Mariola Siedlecka

Biblioteka Szkoły Podstawowej im. pułkownika Stanisława Królickiego w Izabelinie od wielu lat organizuje konkurs dla mazowieckich szkół podstawowych pod nazwą „Tomik Literacki Młodych Autorów”. Celem konkursu jest rozbudzanie zainteresowań literackich i przyrodniczych.



Prace konkursowe wykonują dzieci przy użyciu najróżniejszych technik plastycznych. Bogactwo naturalnych materiałów używanych w tym szczególnego rodzaju edytorstwie, rozmach oraz pomysłowość - świadczą o niezwyklej wyobraźni dzieci. Tematyka konkursu spotyka się z ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów.

W tegorocznej edycji wzięło udział 8012 uczestników. Z naszej szkoły w konkursie wzięły udział 3 uczennice: Aleksandra Walicka, Karolina Siedlecka i Weronika Wadecka.



Nasza redaktorka Karolina w konkursie zajęła 3 miejsce, a Ola otrzymała wyróżnienie plastyczne.

GRATULUJEMY NASZYM UCZESTNIOM I ZACHĘCAMY WSZYSTKICH DO STARTOWANIA W KONKURSIE W NASTĘPNYM ROKU! □

Zwycięża każdy z nas!



*„Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć,
niech będę dzielny w swym wysiłku”*



W dniu 17 czerwca
w godz. 8.30 - 12.30
w naszej szkole odbyła się
**I Powiatowa
Mini Paraolimpiada.**
Wzięli w niej udział uczniowie
klas integracyjnych
naszej szkoły



oraz uczniowie ze szkoły podstawowej
z Brwinowa, Leszna i Ożarowa Mazowieckiego.

Organizatorem Olimpiady było nasze przyszkolne Stowarzyszenie „O Uśmiech Ucznia”, głównodowodzącym zaś p. Karol Cieloch. W organizacji olimpiady czynnie wzięli udział nauczyciele zespołu terapeutycznego i nauczania integracyjnego SP2 oraz nauczyciele i uczniowie klas integracyjnych Gimnazjum Nr 1 w Błoniu.

Olimpiadę rozpoczęła dyrektor naszej szkoły, a zarazem prezes Stowarzyszenia „O Uśmiech Ucznia” - p. Aldona Cyranowicz.



Inauguracyjny bieg z
płonącą pochodnią
i zapalenie znicza
należały do Oli Klus
z kl. VIa,



zaś Iza Gajewska z tejże
klasy przypomniała nam
słowa przysięgi olimpijskiej.

Odbyły się liczne konkurencje sportowe, np. bieg na 60 m, skok w dal, sztafeta, bieg z przeszkodami, rzut piłką lekarską i rzut piłeczką palantową oraz gry zespołowe. Startowali w nich uczniowie z czterech szkół.



Kiedy boiska zaczęły stawać się mokre od deszczu, uczniowie klas młodszych przeszli na salę gimnastyczną, gdzie spotkało ich mnóstwo atrakcji. W organizacji zabaw dzielnie pomagali gimnazjaliści i uczniowie klasy Vc i VIa z naszej szkoły.





Po smacznym posiłku pani dyrektor wspólnie z przedstawicielem Urzędu Miejskiego i z p. Karolem ogłosili wyniki zawodów sportowych oraz konkursu plastycznego na temat: „Moja ulubiona dyscyplina sportowa”.



Zwycięzcy stawali na najprawdziwszym podium (szczegółowe wyniki konkursu plastycznego i zawodów sportowych na stronie internetowej szkoły). Otrzymywali medale, dyplomy i nagrody rzeczowe.



Wśród zwycięzców konkursu plastycznego byli nasi redaktorzy: Karolina Siedlecka i Kamil Rozenek.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali słodkie nagrody. □



Tekst i zdjęcia: **Mariola Siedlecka**

HUMOR WAKACYJNO – SPORTOWY

- Panie, pan chyba oszalał!? W taką wicherę bawić się w skoki spadochronowe?
- Myli się pan, mnie tu przywiało z namiotem z campingu po drugiej stronie jeziora.

* * *

Dwa bociany lecą obok skoczni. Nagle obok nich pojawia się Adam Małysz.

Wreszcie jeden z bocianów nie wytrzyma i mówi do drugiego:

- Ty, patrz na niego. Lecimy już tak dziesięć minut, a on nawet się nie przywitał.

Już wakacje!

Wakacje nad wodą

Już powoli zbliżają się wakacje. Razem z rodziną część wakacji chcę spędzić nad morzem. Będziemy wygrzewać się na gorącej plaży, jeść ryby ze smażalni i kąpać się w morzu do woli. To będą moje wakacje w Stegnie, lecz to nie koniec.

Kilka tygodni później znów wybierzemy się w podróż. Tym razem nad jezioro. Spędzę nad nim aż 5 tygodni. Tata obiecał mi długą podróż pontonem, a następnie kajakiem. Nie obędzie się też bez wyprawy do lasu, zbierania grzybów i zabawy w podchody. Będzie fantastycznie!

Resztę wakacji spędzę pewnie na spaniu, graniu i zabawie z koleżankami. Muszę odespać wszystkie bezsenne noce. Myślę, że będzie miło.

Monika Gawart

Z Divą

Tego roku pierwsze cztery tygodnie spędzę w Błoni. Będę spotykała się z koleżankami i kolegami, jeździła na rowerze, rolkach, pływała w basenie.

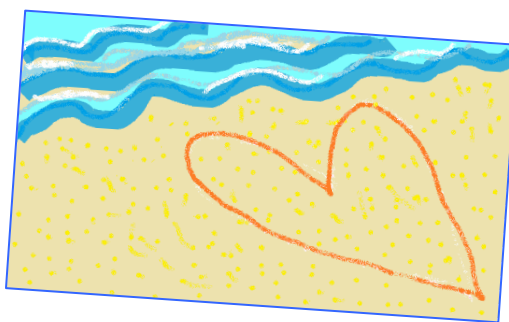
Potem około 26 lipca wyjadę na jedenaście dni do Sopotu lub do Ustki. Pojadę tam z mamą, ciocią Martą, jej córką Olgą i z moją sunią Divą. Będziemy tam spacerować po plaży i po mieście, jeść lody, spotykać się z rodziną. Na pewno pójdziemy też do smażalni ryb na pysznego dorsza lub solę.

Od ósmego do trzynastego sierpnia znowu będę w domu. Później wyjadę na Mazury razem z rodzicami, moim kolegą Jakubem i koleżanką Kasią. Mój tata wyczerterował tam żaglówkę

- Bryzę. Będziemy na niej spać, jeść, żeglować i praktycznie robić wszystko.

Po tygodniu na Mazurach wrócę do Błonia, będę kupować książki oraz akcesoria do szkoły.

Tamara Rochalska



Na krzywym... pomoście

Cześć,

Nazywam się Maciek Gryboś i jadę na rodzinne, siedmiodniowe wakacje. Odbędą się one na Mazurach. Moja czteroosobowa rodzina wyjeżdża 23.07.2011r. Będziemy mieli ładny, dwupiętrowy domek z kominkiem.

Ok. 100 m jest przezroczyste jezioro. Mam nadzieję, że nie będzie padać, ponieważ chciałbym się trochę pokapać w ciepłej wodzie. Mój tata, który nazywa się Andrzej, będzie wędkował, ja osobiście trzymam za niego kciuki, aby złapał jakiegoś szczupaka, ale za to mama, która ma na imię Jola, będzie się wygrzewała w słońcu (jeśli ono będzie) na krzywym pomoście. Ja, jak już wcześniej wspominałem, będę sobie pływał.

Będzie bardzo fajnie, ponieważ bierzemy ze sobą Kropkę (mojego psa). Moja cała rodzina (oprócz brata Piotrka, który zostaje w domu) nie może się doczekać tego wyjazdu, a zwłaszcza jaaa!!!

Maciek Gryboś

Nigdy się nie nudzimy

W moje wakacje pojadę z siostrą do babci. Oczywiście będziemy się wspaniale bawić, np: jeździć na rowerach, spacerować po lesie, chodzić nad strumyk,

wypatrywać bobry i ich tamy. Na pewno przyjedzie nasza siostrzyczka. Będą nas trzy: Aducha, Kasiucha i Olucha. Bawić będziemy się od rana do wieczora. Jakiś czas później ja i Kasia pojedziemy nad morze. Obie kochamy jeździć

razem nad morze. Zawsze kąpiemy się i co najważniejsze zbieramy różne pamiątki. Najczęściej zbieramy muszelki i maciupkie bursztyнки. Robimy masę różnych zdjęć, kupujemy pocztówki i wysyłamy je swoim najbliższym, a czasem przyjacielom.

W czasie realizacji naszych planów wakacyjnych nigdy się nie nudzimy! Nigdy!

Ola Wylezińska

Rys. Karolina Siedlecka



Tekst i zdjęcia: Adam Rozenek

Miejsce, w którym wszystkie krety miały być równe...

czyli o grze Reksio i Miasto Sekretów- LIMITED EDITION

Pewnego dnia dzielny pies Reksio schodzi na moment do piwnicy swojego najlepszego przyjaciela kreta Kretesa i dosłownie zapada się pod ziemię. Zaniepokojony ciągnącą się nieobecnością przyjaciela, Kretes wyrusza, by go odszukać i odkrywa prawdziwe, podziemne miasto pełne kretów i też sekretów. Już na początku niektórzy mogą pomyśleć, że skoro to gra jest o Reksiu, to pewnie o małym piesku z „serialu” telewizyjnego. To jednak nieprawda, gra jest postawiona na wysokim poziomie trudności i nawet dorosłej osobie mogłoby sprawić trudność jej przejście. Chodzi w niej o to, aby chodzić po planszy postacią (Kretesem i Reksiem) i klikać wkoło na wszystkie możliwe do wykorzystania przedmioty. Gra opowiada smutną historię mieszkańców podziemnego miasta, którzy pod władzą wielkiego, ale zarazem strasznego dyktatora - burmistrza tegoż miasta. Postać ta wykorzystuje i gnębi wszystkich mieszkańców, mając przy sobie rewolucjonistów, którzy razem z nim obalili byłego króla.

Gra została wyprodukowana przez polską firmę Aidem Media z Gdańska. Grafika jest wyborna i świetnie są przedstawione zarysy postaci i ich charaktery. Muzyka też jest "niczego sobie", podkreśla smutny los mieszkańców, ale czasami też jest i wesoła. Gra uczy też patriotyzmu. Chociaż mogłoby się wydawać, że gra jest smutna, to tak nie jest. Całość jest doprawiona humorem, który niezależnie od sytuacji poprawi nastrój nawet najgorszemu smutasowi. Gra zrobiła furorę na całym świecie. Podoba się nie tylko dzieciom, ale i dorosłym w wersji na iPada, IPoda, IPhona i IMaca pod tytułem „City of Secrets”. Zapraszam do kupna w wersji kolekcjonerskiej „LIMITED EDITION” na <http://sklep.aidemmedia.pl/> (Świetny prezent na każdą okazję!) □



Zdasz czy nie?

Psychozabawa polega na tym, aby sprawdzić, czy zdasz do następnej klasy. Pamiętaj, że ten test to tylko zabawa i jej wynik nie do końca jest prawdziwy.

1. Co robisz najczęściej w czasie dnia?

- a) Uczysz się ☒☒☒☒
- b) Czytasz książki ☒☒☒
- c) Grasz na komputerze ☒☒
- d) Leżysz i nic nie robisz ☒

2. Czy rodzice są zadowoleni z Twoich ocen?

- a) Są wręcz dumni ☒☒☒☒
- b) Są zadowoleni ☒☒☒
- c) Najszczęśliwsi to oni nie są ☒☒
- d) Są zdenerwowani ☒

3. Czy odrabiasz wszystkie prace domowe?

- a) Każda praca domowa na każdą lekcję jest obrobiona ☒☒☒☒
- a) Zwykle odrabiam ☒☒☒
- b) No, jak mam czas... ☒☒
- c) Nie, nie odrabiam ☒

4. Gdy Pani każe Ci odpowiadać na ocenę, jak reagujesz?

- b) Idę do tablicy, to okazja do popisania się wiedzą ☒☒☒☒
- d) Umieć, idę, ale nie z własnej woli ☒☒☒
- e) Nie chcę i nie umię ☒☒
- f) Udaję, że Pani nie słyszę ☒

5. W szkole jest organizowane nowe kółko matematyczne z projektów unijnych- czy zapisujesz się?

- a) Oczywiście, chcę poszerzyć swoją wiedzę ☒☒☒☒
- b) Tak, może dostanę jakąś dodatkową ocenę ☒☒☒
- c) Jak mnie rodzice lub nauczyciele zmuszą ☒☒
- d) Za żadne skarby świata ☒

Teraz policz wszystkie te symbole „☒” a następnie sprawdź, jaki jesteś.

20-16 Uczysz się w miarę dobrze i masz szansę, aby zdać z czerwonym paskiem.

15-10 Zdasz na pewno, a przy odrobinie szczęścia z czerwonym paskiem.

9-6 Może zdasz, ale nie z najlepszymi wynikami w nauce.

5-1 Jeśli zdasz, to tylko dzięki szczęściu.

Nie przejmuj się bardzo wynikami. To tylko zabawa.

Przygotował i opracował:
Adam Rozenek

„Tworzyć każdy może...” zajęcia literackie

W ramach projektu „Korczakowska Akademia Rozwoju” realizowanego przez nasze Stowarzyszenie „O Uśmiech Ucznia”, współfinansowanego przez Unię Europejską, przez cały drugi semestr odbywały się liczne zajęcia pozalekcyjne.

Podczas zajęć literackich z panią Agnieszką Tkaczyk – Słowińską uczniowie klasy 5c napisali wiele przepięknych wierszy, baśni, legend...

Przytoczymy wierszowaną baśń Moniki Gawart „Kot w butach”.

Kot w butach

Gdzieś w małej mieścinie,
gdzie czas szybko płynie
żył młynarz ubogi i stary.
Jego majątkiem był tylko młyn i kot szary.
Miał dwóch synów: Grzesia, chłopca
porządnego
oraz Jasia - jego brata młodszego.
Przed śmiercią między synów majątek
podzielił.
Grześ dostał młyn, a Janowi kota
przydzielił.
Gdy ojca zabrakło, Jaś w świat wyruszył.
Wziął tylko kota, czym brata wzruszył.
Nie uszedł pół mili, gdy usłyszał
zdziwiony,
jak kot do niego mówi znudzony.
„Daj mi worek i buty skórzane,
a sprawię, że zostaniesz panem”.
Sprytne zwierzę królika złapało
i na królewski dwór się udało.
Przed królem kot wychwalał Karabasa,
swego pana
i tak codziennie się działo z rana.
Aż wreszcie król chciał poznać tego
Jegomości,
więc postanowił przyjść do niego w gości.
Pomyślał kot – teraz zamku nam potrzeba,
tylko olbrzyma wykiwać trzeba.
(Ten olbrzym – wielkolud to zły
czarodziej,

do tego oszust i straszny złodziej)).
Pobiegł kocur prędko do Olbrzyma
i taką gadkę z nim rozpoczyna:
„Użyj mocy, by się zmienić,
to twą magię zacznę cenić”.
Naiwny czarodziej uwierzył kotu
I zamienił się w myszkę, szybko, bez
kłopotu.
Hyc Kotek na myszkę i zjadł ją z
niesmakiem.
„Mogłem powiedzieć, by to było ciastko z
makiem”.
Pędzi do Jasia, by skoczył do rzeczki,
a sam analizuje plan królewskiej
wycieczki.
Karoca się zbliża, kot krzyczy strapiiony,
że księżę Karabas został okradziony.
Król wspominał hojne dary,
więc dał mu płaszcz i piękne sandały.
Gdy wystrojonego Janka księżniczka
ujrzała,
to się z nim wnet bardzo zakochała.
Kot im wesele huczne wyprawił,
zamieszkał z nimi i dzieci bawił.
Tu historia się urywa.
Podobno była to para szczęśliwa.

Morał...
No cóż!
Czasami pozory mylą,
Szare kocisko może być złotą żyłą.

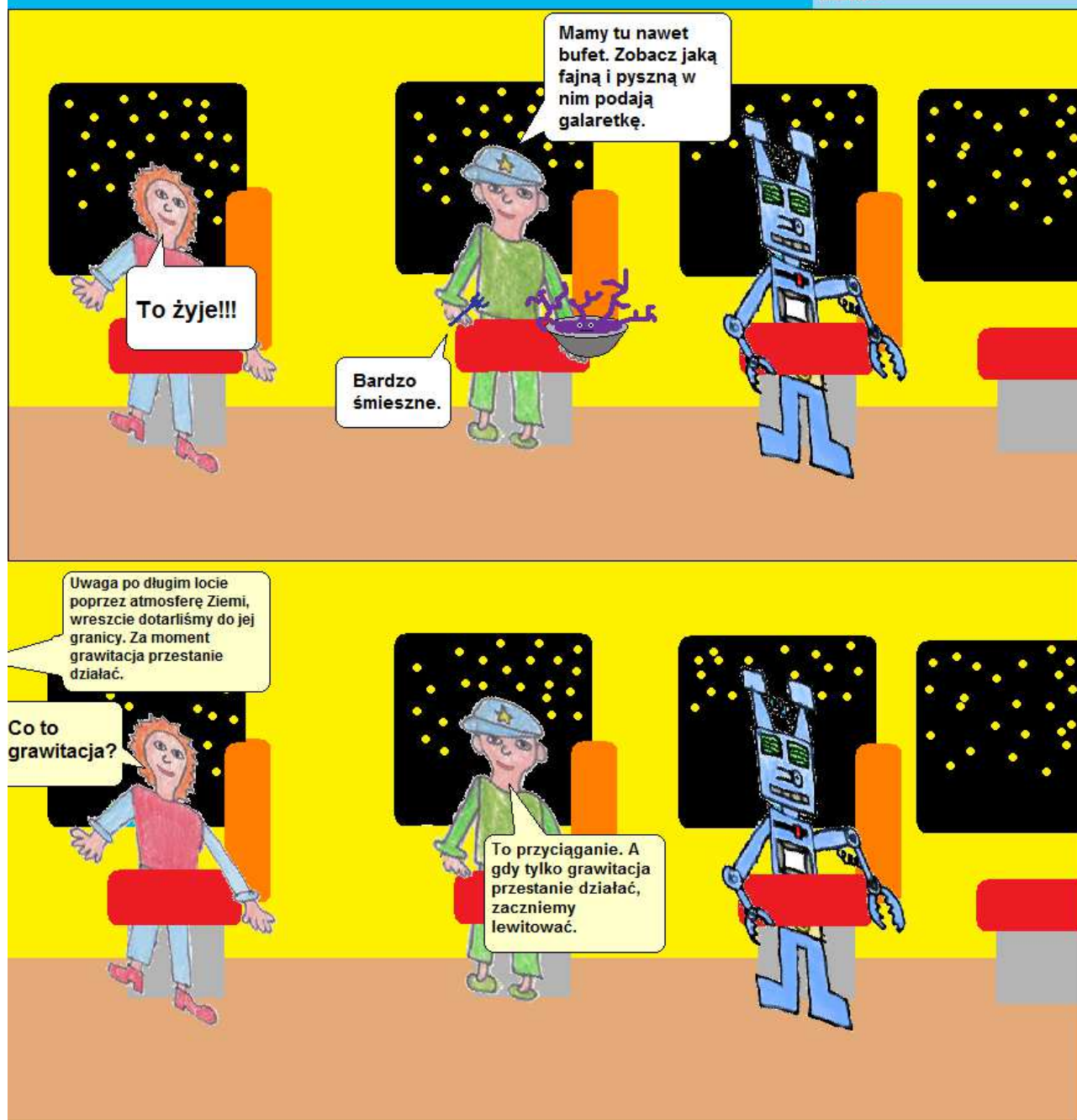
"Kosmiczny Przyjaciel"

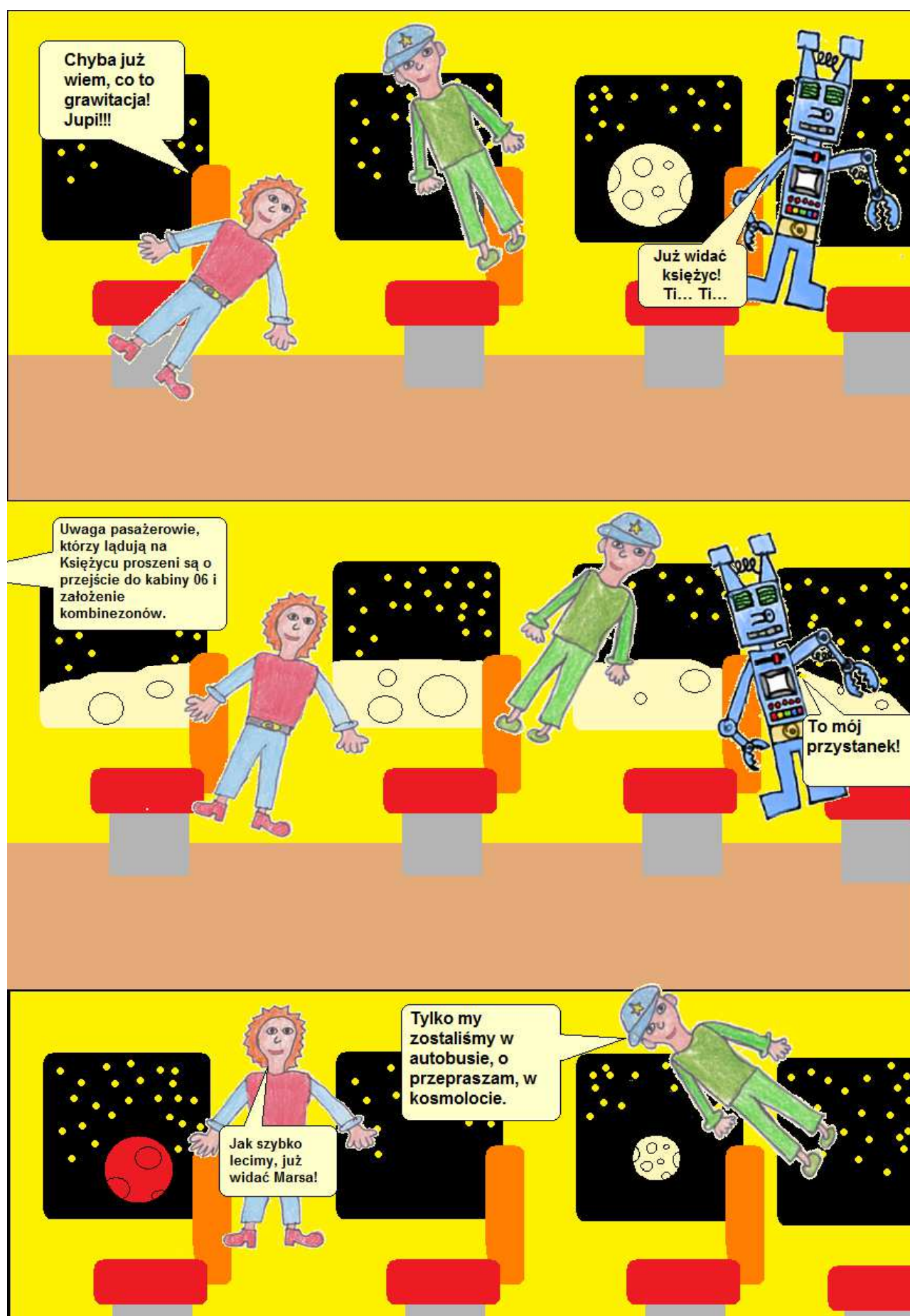
Część 2

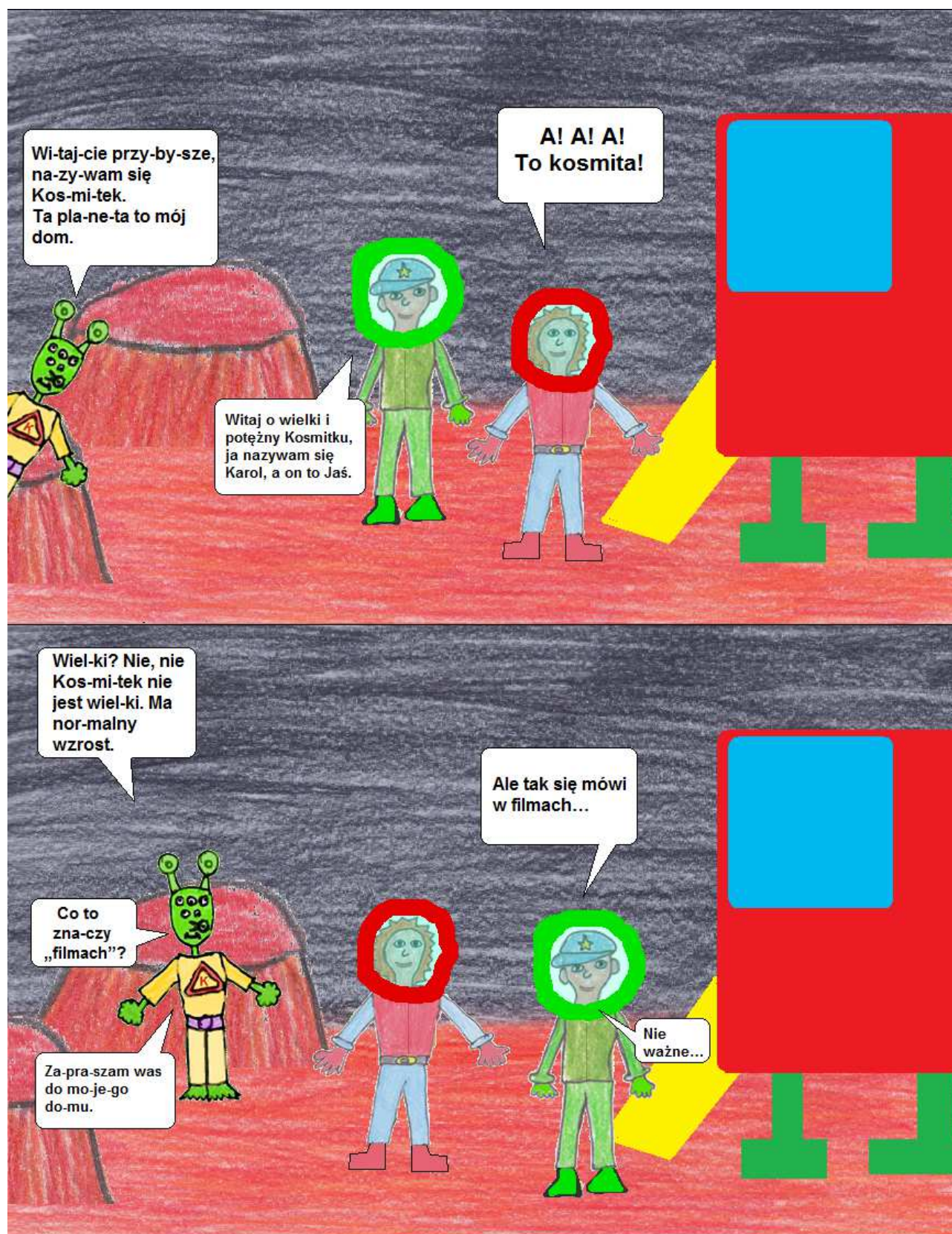
Autor komiksu: Adam Rozenek
(na podstawie opowiadania Karoliny Siedleckiej „Przyjaciel z Kosmosu”)

"Niech moc będzie z tobą"

Jaś dostaje jedynkę za nie napisanie wypracowania pt. „Człowiek- Ziemia- Kosmos”, po czym z rozpaczy rozpoczyna ciekawą dyskusję ze swoim przyjacielem Karolem. Obaj chłopcy postanawiają polecieć na Marsa. Przypadkiem trafili na autobus, który był w rzeczywistości Kosmolotem na Marsa...



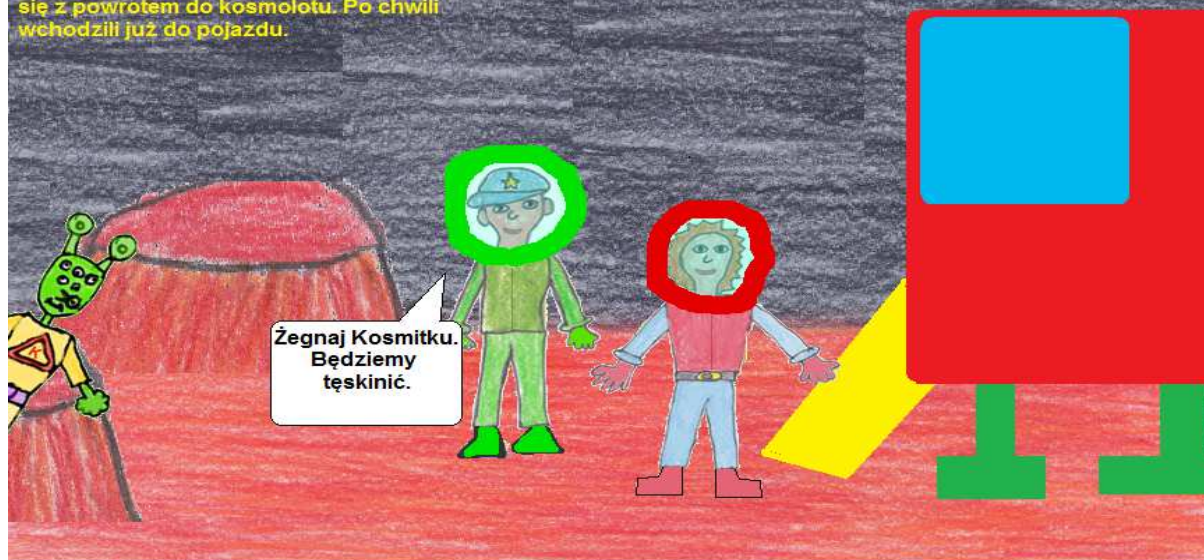








Kosmitęk podeszedł do krateru i wyciągnął z niego czerwony kamień, po czym podarował go Jasiowi i Karolowi. Dochodziła 14:00 i przyjaciele musieli udać się z powrotem do kosmolotu. Po chwili wchodzili już do pojazdu.



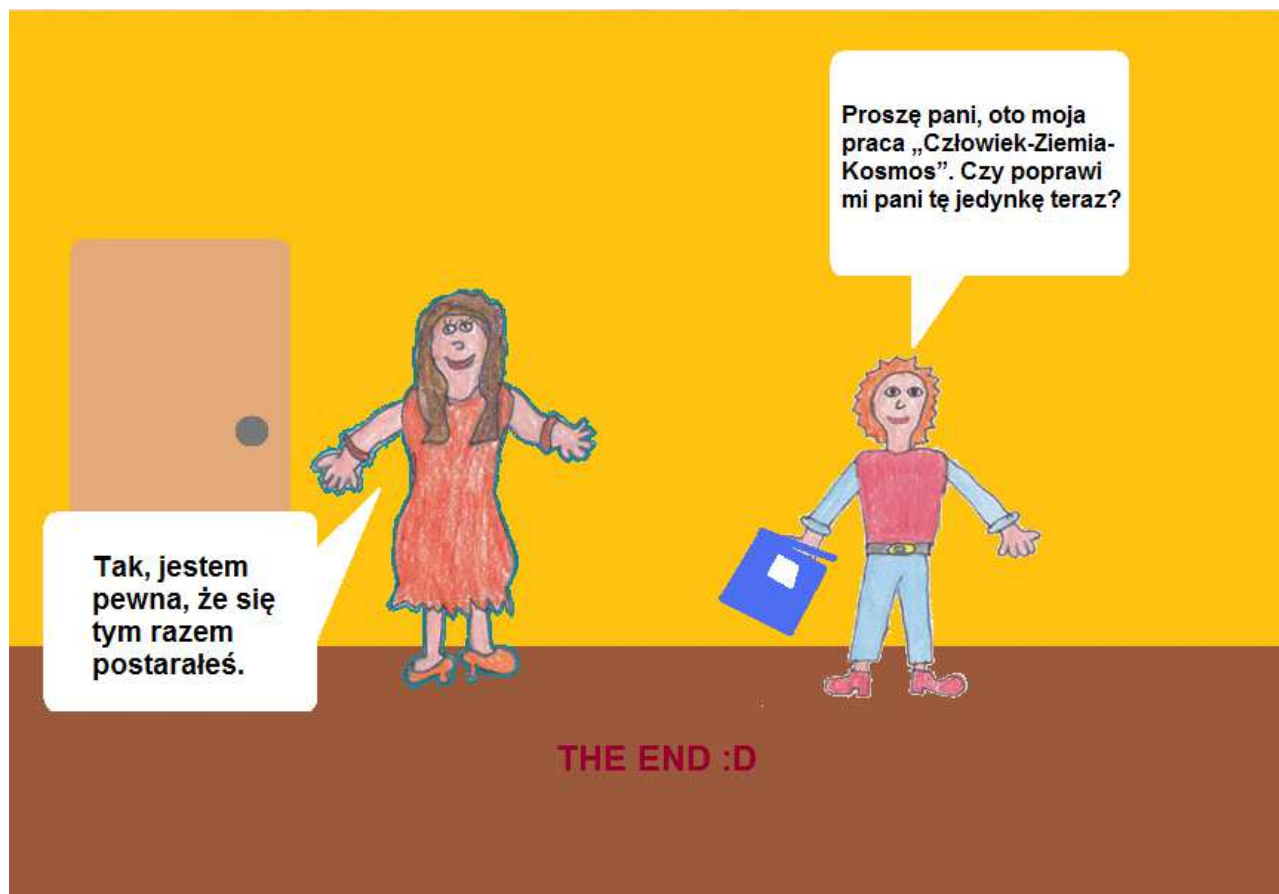
Chłopcy, spaliście całą drogę do Warszawy. Poczekajcie jeszcze 5 minut i wracamy z powrotem do Błonia, jeśli oczywiście chcecie.

I nagle się obudzili...



Wreszcie w Błoniu...





POLECAMY

KSIĄŻKA NA WAKACJE !!!

„Sadyba Robinsona”



Książki, które chciałabym polecić wszystkim nastolatkom, to „Sadyba Robinsona” Ludwika Świeżawskiego i jej kolejne części: „Zaginiona dziewczyna” i „Ze słońcem na tarczy”.

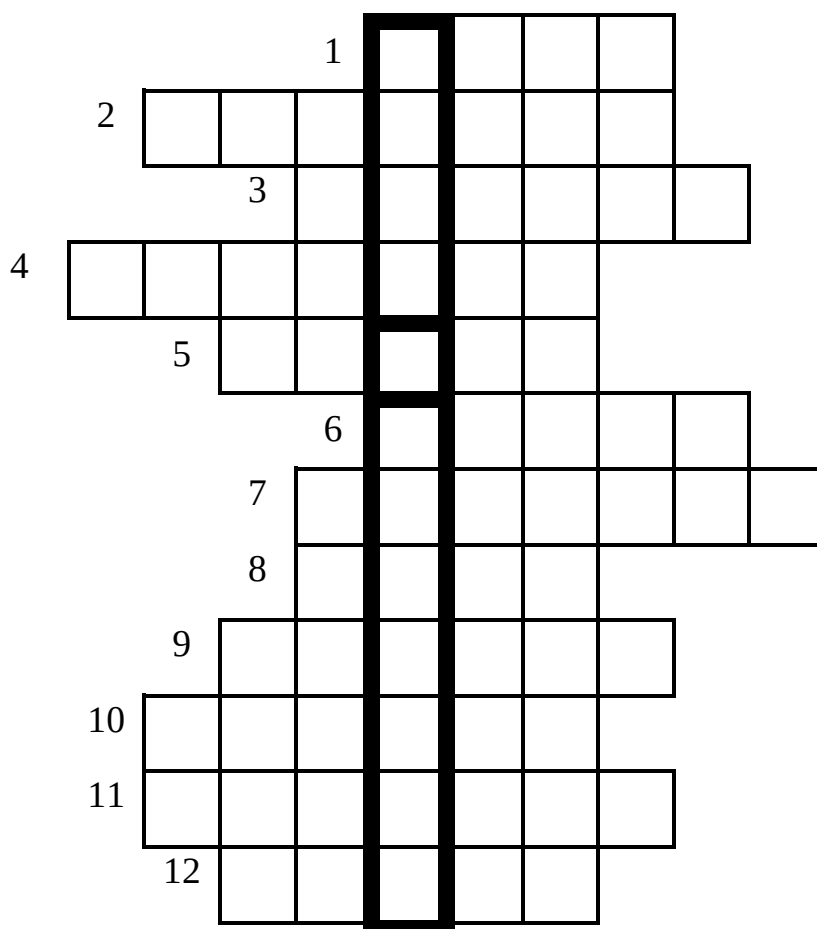
Są to jedne z moich ukochanych książek, które pierwszy raz czytałam, mając - naście lat, a które do dzisiaj znajdują się w mojej domowej bibliotece; powieści mówiące o cudownej przyjaźni i niezwykłych przygodach chłopaków i dziewczyn na tle przepięknej, sudeckiej przyrody.

Znakomite książki na wakacje w domu, a także podczas bliskich i dalekich podróży.

Dostępne do wypożyczenia w naszej Bibliotece Miejskiej w Centrum Kultury. □

Tekst i zdjęcie: Mariola Siedlecka

KRZYŻÓWKA KAMILA



1. Pora roku, kiedy dzieci nie chodzą do szkoły;
2. Ulubiony przez wszystkich uczniów okres w roku;
3. Świat ma ich cztery, ale w książce jest ich dużo więcej;
4. Niejedno znajduje się na Pojezierzu Mazurskim;
5. Jednośląd bardzo lubiany przez dzieci;
6. Bardzo duży, naturalny zbiornik z wodą;
7. Część doby, kiedy kończy się dzień, a zaczyna noc;
8. Podróż statkiem po rzece lub morzu;
9. Rozwiną się z pąków wiosną na drzewach;
10. Zaczyna się po dzwonku;
11. Nie wolno go rozpalać w lesie;
12. Niejedna w szkolnym dzienniku.

Hasło: _____

Opracował: **Kamil Rozenek**

Kalendarium na LIPIEC I SIERPIEŃ 2011

1 Lipca

Dzień Psar

15 Lipca

Dzień bez Telefonu Komórkowego

19 Lipca

Dzień Czerwonego Kapturka

20 Lipca

Dzień Kubusia Puchatka

23 Lipca

Dzień Włóczykija

25 Lipca

Dzień Bezpiecznego Kierowcy

12 Sierpnia

Międzynarodowy Dzień Młodzieży

13 Sierpnia

Międzynarodowy Dzień Osób

Leworęcznych

15 Sierpnia

* Święto Wojska Polskiego

* Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

31 Sierpnia

Dzień Solidarności i Wolności

ZŁOTA RADA NIE TYLKO NA NOWY ROK SZKOLNY:

„Bądźcie samoukami, nie czekajcie aż was nauczy życie”.

Stanisław Jerzy Lec

OD REDAKCJI:

Do 10. WRZEŚNIA czekamy na Wasze prace do kolejnego numeru gazetki.

Piszcie wiersze, opowiadania, sprawozdania, recenzje przeczytanych książek. Przeprowadzajcie niecodzienne wywiady.

Sami proponujcie tematy, jakie Was interesują. Wykonujcie ciekawe zdjęcia.

Nasze propozycje:

- Jak spędziłem tegoroczne wakacje?
- Najciekawsza przygoda wakacyjna.
- Moje plany na nadchodzący rok szkolny.
- Za co lubię naszą szkołę, a co chciałbym w niej zmienić w nowym roku szkolnym?

Prace można przesłać pocztą internetową na adres: diamir72@o2.pl, przekazać do swojego wychowawcy lub do nauczyciela języka polskiego. Pamiętajcie o podpisaniu swojej pracy imieniem i nazwiskiem oraz podaniu klasy.

Anonimowych artykułów nie publikujemy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i zmian w przekazanych tekstach oraz do nadawania tytułów. Materiały zwracamy tylko na prośbę osoby przekazującej.

STOPKA REDAKCYJNA

Opiekun redakcji: p. Mariola Siedlecka



Redaktor naczelny: Adam Rozenek

Zespół redakcyjny: Monika Gawart, Aleksandra Kozłowska, Katarzyna Poncyljusz, Tamara Rochalska, Weronika Wadecka, Bartosz Szymański, Kamil Rozenek, Karolina Siedlecka, Dorota Szklarska, Maciej Gryboś, Magdalena Purzycka, Dominika Stachlewska, Zuzanna Szymańska, Aleksandra Wylezińska

Adres redakcji:

Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka
ul. Narutowicza 21, 05 – 870 Błonie tel. (022) 725-32-60

E- mail kontaktowy z redakcją: diamir72@o2.pl

Strona internetowa szkoły: www.sp2.blonie.pl